

# AFISZ

## TEATRALNY.

### Kraków 9 stycznia.

Dziś w salach redutowych trzeci wielki bal maskowy.

\* \* \*

Wkrótce wznowionym będzie dramat Feuilleta, cieszący się u nas niezwykłym powodzeniem „Sfinks“.

\* \* \*

Na benefis utalentowanego artysty i reżysera naszej sceny p. Podwyżyskiego, przedstawionym będzie głośny dramat „Syn Szatana“, Pawła Féval, w przekładzie pana Ludwika Powidaję.

### TEATRA POLSKIE.

**Warszawa.** Opera włoska goszcząca przez zimę w Warszawie, wystawiła z wielkim przepychem „Aidę“. Bohaterką w tej operze jest panna Paschalis, która w roli Amnesis wielkie wywołuje wrażenie.

**Lwów.** Na tamtejszej scenie wznowiono komedię Dumasa „Pojęcia pani Aubray“. Główne role kobiece grały pp. Aszpergerowa i Nowakowska.

### TEATRA ZAGRANICZNE.

**Wiedeń.** Prawie jednocześnie pojawiły się dwie nowe tragedye pięcioaktowe na scenach teatru: Stadtteatru „Tiberiusz“ przez Juliusza Grosse i w teatrze zamkowym „Nero“ przez Adolfa Wilbrandta. Pan J. Grosse napisał już kilka tragedyj, pierwszą była: „Cola di Rienzi“, drugą „Johann von Schwaben“ i „die Yrlinger“. W tragedyi Wilbrandta „Nero“ palmę pierwszeństwa zdobyła sobie panna Wolter w roli Popei Sabinny.

W Stadtteatrze dają z powodzeniem komedię Edmunda Gondinet „Der Herr Prefekt“, która pod tytułem „Le Panache“ grywaną była w Palais Royal i niezmiernie się podobała.

Wagner, który bawił w Wiedniu, wystawił przez czas swego pobytu dwie tylko opery „Tannhäuser“ i „Lohengrin“. Przedstawienie każdej opery trwało przez pięć godzin.

### Wiadomości artystyczne.

W Stanach Zjednoczonych wiele rozgłosu robi obecnie śpiewaczka murzynka miss Billy Emerson: Dochód jej roczny obliczają na 25.000 dolarów.

Hrabia Stanhope, znany pod nazwiskiem

lorda Mahon, autor wielu dzieł historycznych, zmarł w Bornemonth.

Paweł Gajewski, literat rosyjski urodzony w 1797 zmarł w Petersburgu. Między innymi Gajewski przełożył z języka polskiego na rosyjski „Dzieje narodu polskiego“ Bandtkiego, oraz słynną „Pojatę“ Bernatowicza.

### Rozmaitości.

Pewien recenzent podchmieliwszy sobie porządnie poszedł do galerii obrazów dla zebrania materyałów do artykułu o sztukach pięknych. Wszedłszy do pierwszego pokoju stanął przed oknem a spostrzegłszy na szybie odbitą swoją głowę nabral przekonania, że stoi przed jakim obrazem i zebrał takie notatki:

„Pierwsza sala: Głowa pijaka niewiedomego autora, wiele bardzo charakteru. Nos koloru zadziwiająco naturalnego. Powierzchność znikczemiała. Typ znany, zdaje się, że malowano z natury.“

Podłuchane:

- Byłam w teatrze na ślicznej sztuce.
- Co grano, proszę pani?
- A nie wiem, nie wiem, nie przypominam sobie napisu z afisza.
- Był to dramat, czy komedia?
- A nie wiem, nie wiem, tak trochę dramat, trochę komedia, ale zawsze pięknie udawali i byli poprzebierani.

### TEATRA W POLSCE

przez Estrechera.

#### LUBLIN.

(Ciąg dalszy).

W sztuce Żoko, grał wybornie Krzesiński rolę małpy. W marcu benefis Nowińskiej i Chełchowskiego „Mahabeusz“, przyniósł blisko 1500 złp. Teatr był przepelniony. Odkąd w Lublinie istniał teatr, nie dano sztuki z takim przepychem. Nowińska (grająca pięknie rolę Salmory) nie będąc jeszcze kontentą z takiego przychodu, wywołana przez publikę odezwała się do widzów: Jestem nader uszczęśliwiona, że mam zdołać sprawić tak wielkie ukontentowanie, ale mnie bardzo martwi, że ja niemogę równie być zadowolona z dzisiejszego dochodu. Publiczność obraziła się tą przymówką i odstąpiła się od uczęszczania. Grano Chłopa milionowego z trzynastu nowymi dekoracyami, pęzła Malinowskiego. Grano sztukę tę trzy razy raz po raz, rzecz dotąd niepraktykowana na prowincyi. Melodrama ta, dana na benefis Nowińskiego była ówczas nowością i ściągala tłumy po wszystkich teatrach. W końcu marca wystąpiła Karolina Kodrębska w operetce „Piękna Tyrolka“. Młoda i powabna, podobała się publiczności. Miły jej głos nadawał się do wodwilów.

W parę miesięcy poszła za mąż za Chełchowskiego.

W maju przybyli z Litwy Niedzielscy, Radoszewicz, panna Müller (później pani Burzyńska), Niedzielscy wyborni aktorzy. Pani Niedzielska (później powtórnego ślubu Chomanowska), nadawała się do oper szerszego rozmiaru. Po ich przybyciu grano sztukę: „Szary człowiek“, drama w 3 aktach przechrzczona przez beneficjanta na: Żwierciadło czarnoksiężki czyli Samotnik na siedlisku czartów. Po daniu tej sztuki odłączył się Krzesiński od towarzystwa i ogłosiwszy się dyrektorem, wyjechał z pięciu osobami (Frołowicz, Łapiński, Podbielski, Zabłocka i nowo przybrany Kodrębski, grający pod nazwą Zielińskiego).

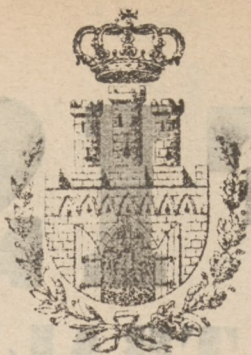
Zostali więc na miejscu ci: Nowiński, Zaleski, Radoszewicz, Niedzielscy, Wąsowicz, p. Müllerówna, Chełchowscy, wreszcie sufler Bosacki. To towarzystwo wyjechało do Zamościa. Tymczasem Krzesiński wrócił z trupą z Łączny, zadłużony, pozbawiony garderoby i biblioteki. Przybyła z nim panna Mystkowska, później jego żona. Oboje wstąpili do trupy Nowińskiego, który powrócił z Zamościa. Niezadługo rozchwiała się cała kompania. Wyjechali do Krakowa Niedzielscy, Radoszewicz, panna Müllerówna; przeniósł się Frołowicz do Warszawy, zaś Chełchowski był we Lwowie, żona jego nie grywała, a Nowińska zachorowała.

Zostali więc: Krzesiński, Nowiński, Wąsowicz, Zaleski, Dejowski. Długo siedzieli bezczynnie, aż dnia 2 listopada, odegrali „Dwie

małpy“, sztukę umyślnie przez Nowińskiego napisaną. Osób było mało. Odtąd rzadko grywano.

Z początkiem grudnia przybyli tu Majewscy z Radomia, toż Chełchowski a Nowińska wyzdrowiała. Rozpoczęto systematycznie dawać widowiska, lecz pokłócili się wkrótce, a rewolucya 1830 r. przymnożyła zakłócenia. Chełchowski i bezczynna dotąd Zabłocka, Werekka i siostra żony Antonina Kodrębska, tudzież kilku studentów, grywali osobno. Drugie towarzystwo: Nowiński, Krzesiński, Majewscy, Wąsowicz, Zaleski, grali osobno i naprzemian. Obiedwie trupy, małe miały powodzenie, lubo kompania Nowińskiego była kompletniejszą. Przez rok 1831 istniały dwa towarzystwa sceniczne w Lublinie Nowińskiego i Chełchowskiego. Rywalizacja szkodliwa trwała pół roku. W dawaniu widowisk zachodziła częstokroć przerwa kilkutygodniowa. Nowiński dzierżył teatr, więc miał prawo w nim grywać. Chełchowski w letniej porze wystawił amfiteatr bez nakrycia w podwórzu domu Głuskiego, a w czasie śloty wdierał się do murowanego teatru Rodakiewicza. Jeden drugiemu szkodził, wreszcie Chełchowski wyjechał do Zamościa i bawił tam z powodzeniem do końca roku.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Z zawieszeniem abonamentu.

Nr. porządkowy 48.

# TEATR KRAKOWSKI.

**W Niedzielę dnia 9 Stycznia 1876 r.**

Komiczna opera w 3 aktach, słowa pp. Clairville, Siraudau i Köning — muzyka M. Ch. Lecocq'a:

# CÓRKA PANI ANGOT

Tańce charakterystyczne w II i III akcie układu p. A. EKERA.

## OSOBY:

Klara Angot	— — — —	Panna Cwiklińska.	Teresa	{ przekupki	— —	Panna Solska.
Panna Lange	— — — —	Panna Włodarska.	Javotte	{	— —	Panna Kwiecińska.
Pomponet	— — — —	Pan Ignatowski.	Babetta, pokojówka Klary		— —	Panna Wyszowska.
Angé Pitou	— — — —	Pan Wołoszka.	Cydalissa	— — — —	— —	Panna Ficzkowska.
Larivaudière	— — — —	Pan Dyliński.	Panna Ducoudray	— — — —	— —	Panna Stanczewska.
Trenitz	— — — —	Pan Eker.	D'Herbelin	— — — —	— —	Panna Sławińska.
Louchard	— — — —	Pan Wojdałowicz.	Mauvou	— — — —	— —	P. Krasnopolska.
Cadet	— — — —	Pan Słonarski.	Hersylia, pokojówka panny Lange	— — — —	— —	Pani Wyszomirska.
Wilhelm	{ przekupnie	Pan Bogucki.	Oficer	— — — —	— —	Pan Waleryan.
Buteux	{	Pan Janusz.	Nadzwyczajny	— — — —	— —	Pan Nowak.
Amaranta, przekupka	— — — —	Panna Wojnowska.				

Przekupnie — Spiskowcy — Huzary — Nadzwyczajni — Przekupki — Mieszczanie — Damy — Grenadyrzy.

Rzecz dzieje się w Paryżu.

Dyrektor muzyki p. K. Hofman.

**CENA MIEJSC.** Łoża parterowa lub I<sup>o</sup> piętra 6 złr. — Łoża drugiego piętra 4 złr. — Fotel w sześciu pierwszych rzędach 1 złr. 50 cent. — Krzesło 1 złr. — Krzesło do łoży parterowej lub I<sup>o</sup> piętra 2 złr. — Krzesło numerowane na Balkonie w pierwszych dwóch rzędach 1 złr., w następnych 80 cent., w dalszych 70 cent. — Parter 60 cent. — Galeryja 30 cent.

**Początek o godzinie siódmej.**